

Ewangelia na niedziele: Chrzest Pański

Ewangelia ze Święta Chrztu Pańskiego (rok C) wraz z komentarzem. «On będzie was chrzcił Duchem Świętym i ogniem». Pan Bóg chciał, abyśmy byli częścią Jego rodziny, aby to co należy do Niego, było nasze, i to co nasze, by było Jego. Prośmy naszą Matkę, Najświętszą Maryję Pannę, aby uczyniła nas świadomymi wspaniałości bycia dziećmi Boga.

Ewangelia (Łk 3, 15-16.21-22)

Gdy lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem».

Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił nad Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie».

.....

Komentarz

W życiu Pana Jezusa widzimy wiele momentów, w których dokonuje

działań, które pozornie nie kierują się ludzką logiką. Dlaczego Pan Jezus zechciał się wcielić? Dlaczego był poddany Maryi i Józefowi przez prawie całe swoje życie? Dlaczego Pan Jezus modlił się, skoro sam był Bogiem? I w związku z dzisiejszą Ewangelią, dlaczego Pan Jezus przyjął chrzest? Nawet sam Jan Chrzciciel próbował przekonać Go, żeby odstąpił od tego pomysłu: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?»(Mt 3, 14). Bez wątpienia Pan Jezus nie potrzebował dokonywania żadnego z tych działań. W takim razie dlaczego je jednak podjął? Papież Franciszek odpowiada: «Ponieważ chce przebywać z grzesznikami: dlatego ustawia się z nimi w kolejce i dokonuje tego samego gestu»^[1]. Pan Jezus chciał dać nam przykład, «godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe», chce nas nauczyć tego co jest dla nas najlepsze.

Zastanowienie się nad faktem, że Pan Jezus nauczył nas drogi, jaką mamy podążać, jest wspaniałą rzeczywistością. Nie uczynił tego, ponieważ tego potrzebował, uczynił to, ponieważ my tego potrzebujemy. Pan Jezus chciał przyjść na ziemię, abyśmy zostali zbawieni i mogli być dziećmi Boga. Jego chrzest jest silnie powiązany z naszym chrztem. Pan Jezus zdaje sobie sprawę z tego, czego potrzebujemy. A my jesteśmy żebrakami miłości naszego Ojca Boga. To właśnie obchodzimy dzisiaj w sposób uroczysty.

Ty i ja, dodaje Papież Franciszek, także możemy naśladować Pana Jezusa, unżyć się i zdać sobie sprawę z potrzeb innych ludzi, «to jest także sposób, w jaki możemy podnieść inne osoby: nie osądzając, nie podsuwając, co trzeba zrobić, ale zbliżając się, współczując, uczestnicząc w Bożej miłości, dzieląc się Bożą miłością»^[2]. Jesteśmy

powołani do naśladowania Chrystusa, i konkretnym na to sposobem jest dostrzeżenie potrzeb innych osób, nie skupiając się zbyt na naszych. Wyjść z siebie, popatrzeć na cierpiącego, tego, kto potrzebuje naszej uwagi, naszego czasu, naszego uśmiechu itd... Naśladujmy Chrystusa, kierując nasze spojrzenie na bliźniego. To jest droga prawdziwego szczęścia, ponieważ więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu.

Inna z radosnych nauk Ewangelii mówi nam, że wszyscy ochrzczeni są dziećmi Bożymi. Święty Josemaría tak pisał w książce *To Chrystus przechodzi*: «Pan, umiłowawszy nas jak synów, sprawił, że mieszkamy w Jego domu, pośród tego świata; że należymy do Jego rodziny; że to, co jest Jego, jest nasze, a to, co nasze - Jego; że pozostajemy z Nim w takiej zażyłości i żywymy ufności, która

pozwała nam prosić - jak małe dziecko - o gwiazdkę z nieba»^[3].

Rozważanie faktu, że jesteśmy dziećmi Boga jest radosną rzeczywistością. Jestem synem Boga! I to uczy nas patrzenia na świat w inny sposób. Kiedy jesteśmy świadomi tej rzeczywistości, widzimy w innych osobach kogoś kto jest bardzo wartościowy. Nie skupiamy się na tym, czy ma tę czy inną cechę, jakiego koloru ma skórę, jak zapatruje się na jakąś kwestię polityczną itd... Kiedy nasza tożsamość jest kształtowana przez fakt, że jesteśmy Dziećmi Bożymi, widzimy, że «istnieje (...) tylko jedna rasa: rasa dzieci Bożych. Istnieje tylko jeden kolor: kolor dzieci Bożych. I istnieje tylko jeden język, przemawiający do serca i do umysłu, bez hałasu słów, który jednak pozwala nam poznać Boga i sprawia, że miłujemy się nawzajem»^[4].

Dziś jest dobry dzień, aby rozważyć dar otrzymany w Chrzcie świętym. Najważniejsze w moim życiu, tym co najbardziej kształtuje mnie jako osobę, jest to, że jestem dzieckiem Boga. Prośmy naszą Matkę, Najświętszą Maryję Pannę, aby uczyniła nas świadomymi wspaniałości bycia dziećmi Boga.

[1] Franciszek, *Anioł Pański*, 10 stycznia 2021 r.

[2] *Ibidem*.

[3] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 64.

[4] *Ibidem*, nr 106.

Pablo Erdozain // Zdjęcie:
Francesco Cantone - Getty
Images Signature

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-niedziele-chrzest-panski/> (29-03-2026)